

KS. KRZYSZTOF JEŻYNA

## JEDNOŚĆ WIARY I ŻYCIA MORALNEGO W PERSPEKTYWIE NOWEJ EWANGELIZACJI

Wezwanie do nowej ewangelizacji jest przejawem odpowiedzialności Jana Pawła II za obecną odnowę Kościoła i jego misję w świecie. Uzasadnieniem pilnego wezwania do nowej ewangelizacji jest zarówno na nowo uświadomiona konieczność kontynuowania podstawowej misji Kościoła, która koncentruje się w ewangelizacji, jak i uwzględnienie znaków czasu będących przejawem szybko dokonujących się przemian cywilizacyjnych i kulturowych. Właśnie z powodu współczesnych uwrunkowań działalności ewangelizacyjnej można przywołać wypowiedź Jana Pawła II, w której dokonuje on wyjaśnienia pojęć. W encyklice *Redemptoris missio* Papież mówiąc o jedynej misji ewangelizacyjnej Kościoła rozróżnia trzy sytuacje: w ścisłym sensie misje *ad gentes* prowadzone wśród pogan, następnie działalność duszpasterska prowadzona we wspólnotach o żywej wierze, przenikniętej świadectwem życia i świadomych odpowiedzialności misyjnej oraz sytuację jakby pośrednią, gdy całe grupy ochrzczonych w krajach chrześcijańskich utraciły żywotność wiary i prowadzą życie z daleka od Chrystusa i oni właśnie potrzebują nowej ewangelizacji (por. nr 33).

Jednym z poważnych znaków czasu wynikających z przemian kulturowych jest rozłączenie wiary i życia moralnego. Dokonuje się ono nie tylko na skutek ludzkiej grzeszności. Dramatyzmu owemu rozdzieleniu dodaje fakt, że pojawiają się kierunki myślowe, które próbują usprawiedliwić rozłączenie wiary i moralności. Ostatecznie wiele prądów myślowych przez zafałszowanie koncepcji wiary lub zakwestionowanie istnienia absolutnych

norm moralnych przyczynia się do zaniku, u ludzi wierzących, naturalnego przejścia od aktu wiary do akceptacji moralności chrześcijańskiej.

Tymczasem nowa ewangelizacja w duchu profetycznym odczytując owe zagrożenia zmierza do przywrócenia jedności wiary i życia moralnego. Bowiem celem nowej ewangelizacji jest odnowa Kościoła przez ożywienie wiary wszystkich katolików. Personalistyczna koncepcja wiary, która wyraża i angażuje całego człowieka, wymaga uznania konsekwencji moralnych tak ważnej decyzji. Dlatego też wiara, która ma charakter świadomego wyboru i totalnej decyzji, kształtuje całość życia chrześcijańskiego. Natomiast dynamizm przemian dokonujących się w człowieku, mocą Ducha Świętego, prowadzi do postawy świadectwa. Na drodze do świętości człowiek jest wezwany do świadczenia życiem o Bogu, który ma moc zmienić człowieka, nawet jeśli to świadectwo musi przyjąć postać heroiczną męczeństwa. Wezwanie do nowej ewangelizacji zostało skierowane do Kościoła z powodu rozdziału wiary i moralności, ale także z nadzieją, że przewyciężenie tego rozdziału przyczyni się do odnowy Kościoła u progu trzeciego tysiąclecia.

## I. WSPÓŁCZESNE UWARUNKOWANIA BRAKU JEDNOŚCI POMIĘDZY WIARĄ A ŻYCIEM MORALNYM

Współczesne uwarunkowania powszechnego wezwania do nowej ewangelizacji odślaniają całą gamę zjawisk i postaw myślowych, które naruszają jedność wiary i życia moralnego. Ciągłe mamy do czynienia ze zjawiskami, które kwestionują lub jednostronnie redukują integralną koncepcję wiary. Co gorsza, umacniają się prądy myślowe podważające istnienie i powszechną obowiązywalność norm moralnych. W końcu dla nowej ewangelizacji szczególnie niebezpieczne są te poglądy, które utrudniają lub uniemożliwiają przejście od aktu wiary do życia moralnego.

Jan Paweł II, uzasadniając pilność wezwania do nowej ewangelizacji, często wskazuje na zjawisko rozdzielenia wiary i moralności. Niektóre uwagi dotyczyły sytuacji, kiedy to katolicy nie odkrywali wystarczająco konsekwencji moralnych płynących z orędzia ewangelicznego i okazując ludzką słabość nie zachowywali wymagań życia chrześcijańskiego. Natomiast dzisiaj jesteśmy nie tylko świadkami zaniedbań moralnych, ale pojawiają się tendencje takiego kształtowania poglądów moralnych, które uzasadniają brak związku wiary i moralności.

Według Jana Pawła II szczególnie niebezpieczny jest rozdźwięk między tradycyjnym nauczaniem Kościoła a pewnymi poglądami teologicznymi, które utrudniają zachowanie jedności wiary i życia chrześcijańskiego. „Rozpowszechniona jest także opinia, która podaje w wątpliwość istnienie wewnętrznego i nierozzerwalnego związku pomiędzy wiarą a moralnością, tak jakoby tylko wiara miała decydować o przynależności do Kościoła i o jego wewnętrznej jedności, natomiast byłby do przyjęcia pluralizm opinii i sposobów postępowania, uzależnionych od indywidualnego osądu subiektywnego sumienia lub od złożoności uwarunkowań społeczno-kulturowych” (VS 4). Zaś w odniesieniu do ludzi świeckich Papież kieruje upomnienie ze względu na to, że istnieje „pokusa usprawiedliwiania niedopuszczalnego oddzielania wiary od życia, przyjęcia Ewangelii od konkretnych działań w sferze różnego rodzaju rzeczywistości doczesnych i ziemskich” (ChL 2).

Podjmując zagadnienie jedności Kościoła Papież stwierdził, że komunია wiary i życia jest drogą do jedności Kościoła, ale jednocześnie przestrzegł: „żadne rozdarcie nie powinno zagrażać harmonii między wiarą a życiem: jedność Kościoła zostaje naruszona nie tylko przez chrześcijan, którzy odrzucają lub zniekształcają prawdy wiary, ale i przez tych, którzy nie doceniają wagi powinności moralnych, jakie nakłada na nich Ewangelia (por. 1 Kor 5, 9-13). Apostołowie zdecydowanie przeciwstawiali się wszelkim próbom rozrywania więzi między wyborem serca a czynami, które wybór ten wyrażają i potwierdzają (por. 1 J 2, 3-6)” (VS 26).

Przyczyn narastającego kryzysu moralnego Papież dopatruje się w kryzysie wiary mówiąc: „dechrystianizacja, dotykająca boleśnie całe narody i społeczności, w których niegdyś kwitła wiara i życie chrześcijańskie, nie tylko powoduje utratę wiary lub w jakiś sposób pozbawia ją znaczenia w życiu, ale nieuchronnie prowadzi też do rozkładu i zaniku zmysłu moralnego: do zatarcia się świadomości niepowtarzalnego charakteru moralności ewangelicznej, jak i usunięcia w cień fundamentalnych zasad i wartości etycznych. Rozpowszechnione dzisiaj szeroko tendencje subiektywistyczne, utylitarystyczne i relatywistyczne przedstawiane są nie tylko jako postawy pragmatyczne czy elementy obyczaju, ale jako postawy teoretycznie ugruntowane, domagające się pełnego uznania kulturowego i społecznego” (VS 106; por. ChL 34).

Przyczyną, a niekiedy konsekwencją, rozdzielania wiary i moralności może być skrajny indywidualizm: „Wzajemne przeciwstawienie, czy wręcz radykalne rozerwanie więzi między wolnością i prawdą, jest konsekwencją, przejawem i dopełnieniem innej, jeszcze bardziej niebezpiecznej i szkod-

liwej dychotomii – tej mianowicie, która oddziela wiarę od moralności” (VS 88). Wolność pozbawiona odniesienia do prawdy wyzwała skrajny indywidualizm, ten zaś w dziedzinie moralności prowadzi do subiektywizmu.

W encyklice *Fides et ratio* Jan Paweł II przestrzega przed niebezpieczeństwem powrotu do teologicznych nurtów myślowych racjonalizmu i fideizmu (por. FR 55)<sup>1</sup> Można je uznać za dwa rodzaje niewiary, bowiem skrajnie rozdzielone zostają dwa nierozłączne przymioty decyzji wiary: rozum i uczucie. Fideizm sprawia, że wiara staje się ślepą decyzją, nieuwarunkowaną wiedzą racjonalną, zaś racjonalizm chce za pomocą zasad rozumowych bezpośrednio poznać prawdy wiary<sup>2</sup>

Zobojętnienie religijne powoduje u jednych brak praktycznego odniesienia do Boga nawet w obliczu najpoważniejszych problemów życiowych, u drugich nawet jeśli wiara chrześcijańska zachowała się jeszcze w niektórych tradycjach, to stopniowo traci ona swe miejsce w najistotniejszych momentach ludzkiej egzystencji, takich jak narodziny, cierpienie i śmierć.

Dość szeroką perspektywę współczesnych wyzwań moralnych wobec postulowanej jedności wiary i moralności nakreślił W. Polak. Autor wskazał na trzy grupy zagrożeń płynących ze strony współczesnej kultury wobec moralności chrześcijańskiej: emotywizm, pozytywizm prawny i kryzys wiary<sup>3</sup> Emotywnie odniesienie człowieka do norm sprawia, że „decyzja człowieka dotycząca jego moralnych wyborów nie jest i nie może być więcej uzasadniona w sposób racjonalny, ale podejmowana jedynie na bazie osobistych emocji”<sup>4</sup> Kryzys spowodowany emotywizmem ujawnia się w publicznych dyskusjach, w których podejmowane wielkie zagadnienia, nawet dotyczące życia i śmierci, nie znajdują jednoznacznych rozwiązań ze względu na subiektywność ocen moralnych.

Niebezpieczeństwo pozytywizmu prawnego wyraża się w tym, że prowadzi on do oddzielenia prawa stanowionego od fundamentu moralnego.

<sup>1</sup> Por. J. N a g ó r n y. *Wiara i rozum w refleksji teologicznej*. W: *Wiara i rozum. Refleksja nad encykliką Jana Pawła II „Fides et ratio”* Red. G. Witaszek. Lublin: RW KUL 1999 s. 39-40.

<sup>2</sup> Por. J. B r e m e r. „Poznać prawdę, a prawda was wyzwoli” W: *Rozum i wiara mówią do mnie. Wokół encykliki Jana Pawła II „Fides et ratio”* Red. K. Mądel. Kraków: WAM 1999 s. 42; S. Z i e m i a ń s k i. *Między nadprzyrodzonym a filozoficznym obrazem Boga*. W: tamże s. 58-63.

<sup>3</sup> Por. *Chrystocentryczny charakter moralnej odpowiedzi na wyzwania przelomu tysiącleci*. W: *Wyzwania moralne przelomu tysiącleci*. Red. J. Nagórny, A. Derdziuk. Lublin: Wyd. Diecezjalne w Sandomierzu 1999 s. 29.

<sup>4</sup> Tamże s. 31.

Jedynym kryterium, dla wspólnoty pluralistycznej, w uchwalaniu porządku prawnego byłoby odwołanie się do przekonań moralnych socjologicznej większości. Dramatycznym przejawem takiego zagubienia moralnego byłaby propozycja referendum w sprawie dopuszczalności prawnej przerywania ciąży. Zaś współczesny kryzys wiary, według autora, przejawia się nie tylko w różnych formach kwestionowania wiary, ale także w „chorych formach religijności”, jako wytwór alternatywnych ruchów religijnych<sup>5</sup> lub form religijności bez Boga<sup>6</sup>

Najpoważniejszą przyczyną tych zjawisk jest zakłócona w człowieku relacja pomiędzy rozumem i uczuciami. J. Ratzinger podstawową przyczynę kryzysu widzi w tym, że „zanika zapośredniczenie pomiędzy obszarem subiektywnym i obiektywnym; rozum i uczucie rozchodzą się i przez to stają się chore”<sup>7</sup> Rozum oddany mentalności technicznej nie odpowiada na podstawowe pytania człowieka, a uczucia bez rozumu szukają tego, co irracjonalne, zabobonne i magiczne. Owo rozdzielanie rozumu i uczuć powoduje tak dalece idącą dezintegrację człowieka, że przyczynia się on do patologii religii i patologii nauki. Ratzinger jako przykład nauki patologicznej, która zerwała związki z moralnym porządkiem, podaje manipulacje genetyczne<sup>8</sup>

Według K. Tarnowskiego współczesna sytuacja wiary jest nie tyle uwarunkowana ateizmem ani nawet konsumpcyjnym stylem życia, co raczej wyznacza ją pluralizm i jego konsekwencje<sup>9</sup> bowiem wiara z konieczności kształtuje się w pluralistycznym świecie. Tarnowski wylicza trzy czynniki, które zdają się pogłębiać kryzys wiary chrześcijańskiej<sup>10</sup> Po *Vaticanum II* przesadne otwarcie Kościoła na świat spowodowało u niektórych wtopienie w świat i utratę wiary. Drugim czynnikiem są tendencje fundamentalistyczne w Kościołach chrześcijańskich i w innych religiach uniemożliwiające dialog religijny. Innym zgubnym czynnikiem jest postmodernizm, który twierdzi, że prawdy religijnej nie da się ustalić, głoszenie wyraźnych przekonań jest

---

<sup>5</sup> Por. Z. S a r e ł o. *Wiara chrześcijańska wobec alternatywnych ruchów religijnych*. RT 41:1994 z. 3. s. 41-52.

<sup>6</sup> Należy wskazać na szczególnie groźny, gdyż ukryty wpływ New Age. Por. K. W o ł o d ź k o. *Niepokoje Nowej Ery*. W: *Rozum i wiara mówią do mnie* s. 195-205; A. Z w o l i ń s k i. *New Age i jego sekty*. AK 89:1997 nr 1(527) s. 36-48.

<sup>7</sup> *Wiara – między rozumem a uczuciem*. „Ethos” 11:1998 nr 4 (44) s. 62.

<sup>8</sup> Por. tamże s. 70.

<sup>9</sup> Por. *O możliwości wiary dzisiaj*. „Znak” 45:1993 nr 8 (459) s. 33.

<sup>10</sup> Por. tamże s. 36-37

nietolerancją, religijność szuka przeżyć mistyczno-panteistycznych, a jej celem jest hedonistyczne szczęście. Tarnowski zauważa, że o ile wiara chrześcijańska zawsze stawiała wobec pluralistycznych propozycji, o tyle dzisiaj pluralizm ten został przez wiarę uświadomiony jako nieuchronny i jako taki zaakceptowany. To zaś prowadzi do „zaufania do jakichkolwiek poglądów i doktryn, jakiegokolwiek dążenia do prawdy, jakiegokolwiek pracy rozumu, woli i serca”<sup>11</sup>

Wpływ współczesnej mentalności pluralistycznej jest groźny zarówno dla treści wiary, jak i dla decyzji wiary. J. Salij podkreśla trudności, jakie napotyka współczesny człowiek w podjęciu decyzji wiary ze względu na oddziaływanie mentalności mitycznej. Mityczne wyjaśnianie rzeczywistości niewidzialnej jest pełne hipotez, często sprzecznych ze sobą, co prowadzi do przekonania, że nie ma prawdy ostatecznej i pewności jej poznania<sup>12</sup>. Takie zrelatywizowanie prawdy obiektywnej zwalnia z konieczności dokonania wyboru, a tym bardziej z wierności wobec niepewnej prawdy

Również P. Bortkiewicz upatruje w postmodernizmie najgłębsze źródło współczesnego kryzysu. Według tego autora postnowoczesność zdetronizowała rozum, który niemal bezkrytycznie kultywowała nowoczesność<sup>13</sup>. Odrzucenie roli rozumu oznacza naruszenie obiektywnego porządku prawdy i dobra oraz skierowanie podmiotu moralnego w stronę subiektywizacji prawdy. Ostatecznie postmodernizm powoduje „destrukcję antropologiczną” a „taka wizja antropologiczna prowadzi do destrukcji kultury moralnej – wprowadza relatywizm, kult konsumpcjonizmu, sceptycyzm w dziedzinie poznania i możliwości realizowania wartości”<sup>14</sup>

Szeroką panoramę zagrożeń wobec wiary chrześcijańskiej przedstawił w obszernej analizie J. Nagórny wyróżniając trzy grupy problemów: kwestionowanie samej potrzeby wiary i możliwości uwierzenia, kwestionowanie samej istoty wiary lub różnych aspektów przedmiotu wiary oraz kwestionowanie społecznego, wspólnototwórczego charakteru wiary chrześcijańskiej.

Najszerszą płaszczyznę dla kwestionowania wiary chrześcijańskiej wyznaczają różnorodne formy materializmu teoretycznego i praktycznego, w których dochodzi do zakwestionowania potrzeby wiary albo też możli-

<sup>11</sup> Tamże s. 37

<sup>12</sup> Por. *Ewangelizacja: uwagi elementarne*. „Znak” 44:1992 nr 10(449) s. 7

<sup>13</sup> Por. *Ważność świadectwa prawdy w dobie ponowoczesności*. CT 66:1996 nr 4 s. 108.

<sup>14</sup> Tamże s. 110.

wości uwierzenia. Wiążą się z tym współczesne zjawiska konsumizmu i sekularyzmu. Mentalność materialistyczna i ekonomistyczna oraz fałszywa koncepcja rozwoju świata doprowadziły do tego, co najogólniej nazywa się cywilizacją konsumpcyjną<sup>15</sup> Kolejnym skutkiem mentalności konsumpcyjnej, która jest związana z postawą hedonizmu, jest utylitaryzm, który powoduje, że naszą cywilizację można nazwać cywilizacją użycia<sup>16</sup> Utylitaryzm tak mocno oddziałuje na współczesną kulturę, że doprowadził do kryzysu prawdy

Mentalności konsumpcyjnej bardzo sprzyja zjawisko sekularyzmu, które kształtuje także postawy i zachowania ludzi wierzących. Jak zauważa Nagórny: „współczesne zjawisko sekularyzmu jest złożone, zawsze jednak wyrasta ono z ideologii materializmu, ma swoje podstawy w racjonalizmie, który w imię zawężonej koncepcji nauki odbiera człowiekowi wrażliwość na transcendencję oraz znajduje swój wyraz w subiektywizmie, czyli przesadnym podkreślaniu podmiotowości osoby Ten sekularyzm wyraża się właściwie w praktycznym i egzystencjalnym ateizmie. Wizja człowieka i jego przeznaczenia zostaje ograniczona do wymiaru doczesności”<sup>17</sup> Człowiek stawia siebie samego w centrum całej rzeczywistości i czyni z siebie jedyną zasadę tej rzeczywistości. W takiej wizji życia nie chodzi już o walkę z Bogiem, albowiem człowiek może się „spokojnie” bez Niego obejść<sup>18</sup>

Tymczasem w społeczeństwach sekularystycznych następuje niespodziewany rozwój sekt i innych alternatywnych ruchów religijnych. Najogólniej sektę można określić jako grupę społeczną, charakteryzującą się ostrą izolacją względem otoczenia, wynikającą z własnego, odrębnego, najczęściej opozycyjnego systemu wartości i z mocno akcentowaną rolą przywódcy<sup>19</sup> Cechują ją bardzo silne więzi wewnętrzne, praktycznie dla jej członków jedyne oraz wymóg bezwzględnej lojalności. Czynnikiem sprzyjającym po-

---

<sup>15</sup> Por. J. Nagórny. *Kwestionowanie wiary dzisiaj*. RT 41 1994 z. 3 s. 20; J. Mariński. *Struktury grzechu*. Płock 1998 s. 73.

<sup>16</sup> I. Mroczkowski. *Teologia moralna jako odpowiedź na znaki czasu*. W: *Veritatis splendor Przesłanie moralne Kościoła*. Red. B. Jurczyk. Lublin: RW KUL 1994 s. 138.

<sup>17</sup> *Kwestionowanie wiary* s. 22.

<sup>18</sup> Por. PDV 7

<sup>19</sup> W Nowak. *Sekty w Polsce a młodzież*. Olsztyn 1995 s. 11

wodzeniu sekt może być niedojrzałość emocjonalna i poczucie zagubienia w chaosie świata potencjalnego jej członka<sup>20</sup>

Równie groźne dla pełnego przeżywania wiary są te tendencje, które prowadzą do kwestionowania istoty i przedmiotu wiary. Bowiem kwestionowanie integralności orędzia chrześcijańskiego nie przyczynia się do odkrycia zasad życia moralnego. Praktycznie prowadzi to do tzw. „wybiórczego chrześcijaństwa”<sup>21</sup>, które wyraża się nade wszystko w subiektywizacji sumienia chrześcijańskiego oraz w kwestionowaniu zbawczego posłannictwa Kościoła.

Skrajny indywidualizm w podejściu do sumienia, którego przejawem jest przesadne akcentowanie prawa do wolności, prowadzi do relatywizmu i sytuacjonizmu etycznego<sup>22</sup>. Nastawienie subiektywistyczne powoduje zakwestionowanie autorytetu Kościoła. Takie odrzucenie lub pomniejszanie autorytetu Kościoła może spowodować postawę częściowej i warunkowej przynależności do Kościoła<sup>23</sup> lub też rodzić pewne tendencje sekciarskie w łonie samego Kościoła.

Wspomniane powyżej formy kwestionowania wiary zarówno w odniesieniu do możliwości i potrzeby wiary, w odniesieniu do określonych prawd i zasad wiary, jak i w odniesieniu do społecznego charakteru wiary trzeba rozumieć w kontekście prawdy o ludzkiej skłonności do grzechu. Dlatego też jednym z najgroźniejszych znaków czasu jest zjawisko utraty poczucia grzechu, które wyraża się w przyzwyczajaniu się do grzechu lub niedostrzeganiu go w swoim sercu. Zjawisko utraty poczucia grzechu jest tym bardziej niebezpieczne, że wiąże się ściśle z utratą poczucia obecności Boga<sup>24</sup>. Tego typu zjawiska i tendencje współczesnego świata nie są jednak w stanie zniszczyć nadziei, że Kościół zdoła pokonać te przeszkody oraz wiernie głosić i zachowywać integralność wiary i moralności.

<sup>20</sup> Por. A. Z w o l i ń s k i. *Anatomia sekty*. Kraków 1996 s. 20-35.

<sup>21</sup> Por. PDV 8.

Por. N a g ó r n y. *Kwestionowanie wiary* s. 28.

<sup>23</sup> Por. PDV 7.

<sup>24</sup> Por. W S ł o m k a. *Zanikanie poczucia sacrum i grzechu*. RTK 33:1986 z. 3 s. 41-51



## II. POSTULAT JEDNOŚCI WIARY I ŻYCIA MORALNEGO

Jedność wiary i życia moralnego wynika wprost z personalistycznej koncepcji wiary chrześcijańskiej. Wiara, która jest decyzją całego człowieka, która angażuje wszystkie jego władze jest tym wyborem fundamentalnym, który ma znaczenie dla kształtu przyszłego życia. Nadto wiara, która ma charakter osobowej więzi człowieka z Bogiem, która jest odpowiedzią na samoobjawienie się Boga, jest decyzją całożyciową. Wiara jest więc zarówno uznaniem w Jezusie Chrystusie Zbawiciela świata, jak i wezwaniem do naśladowania Go i życia w świętości, dzięki otrzymanemu zbawieniu.

Odnowieniu rozumienia i przeżywania wiary w jej integralności ma służyć nowa ewangelizacja. Bowiem podstawowym celem nowej ewangelizacji jest odnowa wiary i budowanie Kościoła: „dzięki ewangelizacji możliwe jest budowanie i kształtowanie Kościoła jako wspólnoty wiary, a ściślej – jako wspólnoty wiary wyznawanej przez przyjęcie Słowa Bożego, sprawowanej w sakramentach i przeżywanej w miłości – będącej duszą chrześcijańskiego życia moralnego” (ChL 33; por. nr 34).

W istocie swej ewangelizacja odsłania swój wymiar moralny, określa bowiem obowiązki płynące z wiary. Dlatego też ewangelizacja powinna być głoszeniem orędzia wiary i moralności chrześcijańskiej, gdyż istotną częścią orędzia ewangelicznego jest orędzie moralne. Przyjęcie postawy wiary, do czego zmierza ewangelizacja, powinno prowadzić do odkrycia chrześcijańskiego stylu życia i norm moralnych odpowiadających nadprzyrodzonemu obdarowaniu. Ponadto głoszenie – ale i przyjęcie – wiary jest tylko wtedy pełne, gdy jest potwierdzone świadectwem życia chrześcijańskiego. Zaś podkreślanie powołania do świętości życia wymaga wciąż głoszenia Tego, który jest źródłem nowego życia.

Najpewniejszą drogą do odkrycia i uznania owych wymagań płynących z nowego życia jest w pełni przyjęta i przeżywana wiara. Dlatego Ojciec Święty wzywa: „trzeba ponownie odnaleźć i ukazać prawdziwe oblicze chrześcijańskiej wiary, która nie jest jedynie zbiorem tez wymagających przyjęcia i zatwierdzenia przez rozum. Jest natomiast poznaniem Chrystusa w wewnętrznym doświadczeniu, żywą pamięcią o Jego przykazaniach, prawdą, którą trzeba żyć. Słowo zresztą jest prawdziwie przyjęte dopiero wówczas, gdy wyraża się w czynach i urzeczywistnia się w praktyce. Wiara to decyzja, która angażuje całą egzystencję [...] Prowadzi ona do aktu zaufania i zawierzenia Chrystusowi i pozwala nam żyć tak, jak On żył (por. Ga 2, 20), to znaczy miłując ponad wszystko Boga i braci” (VS 88). Na-

leży więc zauważyć, że wiara jest drogą poznania nowego życia w Chrystusie i zarazem takiego życia się domaga.

Po *Vaticanum II* Kościół, dystansując się od koncepcji intelektualistycznej i modernistycznej wiary, opowiedział się za integralnym, personalistycznym ujęciem wiary<sup>25</sup>. Dokonało się to za sprawą otwarcia się teologii moralnej na nauki biblijne i antropologię teologiczną. Nowe ujęcie koncepcji Objawienia Bożego pozwala na nową koncepcję wiary<sup>26</sup>. Wiara zostaje ujęta jako odpowiedź na Boże objawienie, „objawienie jest jednak czymś więcej niż tylko komunikacją prawdy, jest to ostatecznie objawienie się samego Boga i Jego dar samego siebie, tak by ludzie mogli stać się uczestnikami boskiej natury”<sup>27</sup>. Wiara rozumiana jako odpowiedź człowieka na samoobjawienie się Boga ma charakter osobowy i domaga się wzajemnego powierzenia siebie ze strony człowieka<sup>28</sup>.

Jan Paweł II podkreśla, że nie powinno się rozdzielać aspektu poznawczego wiary od pojmowania jej jako osobowej więzi: „Skoro właściwą treścią Objawienia jest zbawcze «samoudzielenie» się Boga, to odpowiedź wiary jest prawidłowa o tyle, o ile człowiek – przyjmując za prawdę ową zbawczą treść – równocześnie «cały powierza się Bogu». Tylko takie integralne «powierzenie się Bogu» ze strony człowieka stanowi odpowiedź adekwatną”<sup>29</sup>. W akcie wiary uczestniczy cały człowiek, wszystkie jego władze (rozum, wola i uczucia) i cała osobowość. Ostatecznie można powiedzieć, że wiara zawiera w sobie dwa istotne elementy: uwierzenie i zawierzenie<sup>30</sup>, które można też określić jako etapy w procesie wiary.

Jedynie tak osobowe otwarcie się człowieka na Boga w Chrystusie prowadzi do postawy zaufania i posłuszeństwa w wierze. R. E. Rogowski stwierdza, że „wiara chrześcijańska ma wybitnie charakter personalistyczny i integralny, i składa się z aktu wiary, czyli uznania za prawdę Objawienia,

<sup>25</sup> Por. A. L e w e k. *Nowa ewangelizacja w duchu Soboru Watykańskiego II*. T. 2. Katowice: Księgarnia św. Jacka 1995 s. 154-155; F. G r e n i u k. *Wiara fundamentem życia chrześcijańskiego*. RT 41:1994 z. 3 s. 9.

<sup>26</sup> Por. J. W r ó b e l. *Eklesjalny wymiar wiary chrześcijańskiej*. RT 41 1994 z. 3 s. 56-57

<sup>27</sup> Por. N a g ó r n y. *Wiara i rozum* s. 42; S. R o s i k. *Dialog Boga – człowiekiem*. RT 41 1994 z. 3 s. 107

<sup>28</sup> Por. L e w e k. *Nowa ewangelizacja* s. 158.

<sup>29</sup> *Wierzę w Boga Ojca Stworzyciela*. Watykan: Libreria Editrice Vaticana. 1987 s. 49.

<sup>30</sup> Por. G r e n i u k. *Wiara fundamentem życia chrześcijańskiego* s. 7-18.

z ufnej nadziei i posłuszeństwa”<sup>31</sup> Choć po Soborze Watykańskim II w określeniu koncepcji wiary wydawało się, że zachowywano pewien dystans wobec aspektu intelektualnego, a przeakcentowywano egzystencjalny, to jednak w świetle encykliki *Fides et ratio* trzeba na nowo wskazać na walor rozumności w postawie wiary. Bowiem ujmowanie wiary w kategorii relacji międzypersonalnych, jako spotkania i przyłgnięcia do Chrystusa, wymaga, aby te relacje opierały się na prawdzie, aby posłuszeństwo Bogu było wyrazem akceptacji Bożego objawienia<sup>32</sup>

W obliczu wspomnianych zagrożeń integralności wiary zadaniem nowej ewangelizacji jest przywrócenie właściwej interpretacji przymiotów wiary, które wyjaśniają jej istotę. Nade wszystko chodzi o uznanie nadprzyrodzonego charakteru wiary chrześcijańskiej oraz o jej racjonalność i wolność. Bowiem obrona koncepcji wiary przed skrajnymi ujęciami pozwoli nie tylko interpretować wiarę jako postawę całościową, ale także widzieć wyraźniej jej moralne konsekwencje jako postawy całościowej.

Konieczność łaski uprzedzającej i wspomagającej wskazuje na to, że wiara jest łaską i inicjatywa należy do Boga<sup>33</sup> Jednak łaska nie wyręcza człowieka, nie zastępuje go w akcie wiary, a jedynie uzdalnia jego władze do odpowiedniej decyzji. Ponadto wiara, będąc odpowiedzią objawiającemu się Bogu, prowadzi do przyjęcia Bożego planu zbawienia, czyli uczestnictwa w naturze i w życiu wewnętrznym Boga. Wiara jest nadprzyrodzona nie tylko ze względu na swe źródło, ale także ze względu na przedmiot.

Choć wiara chrześcijańska przekracza naturalną zdolność poznania rozumowego, to jednak do swej pełni potrzebuje władz poznawczych. W duchu encykliki *Fides et ratio* należy podkreślić, że poznanie przez wiarę różni się od poznania czysto rozumowego, jednak nie oznacza to pomniejszenia roli rozumu w akcie wiary. Wręcz przeciwnie należy uznać głęboką i nierozdzielalną jedność między poznaniem rozumowym i poznaniem przez wiarę. Łaska Boża uprzedzająca nie oznacza bezpośredniego poznania prawd objawionych, a jedynie uzdalnia rozum do ich poznania. Konieczne jest jednak głoszenie słowa Bożego, aby było słyszane i poznane. Wówczas wewnętrzne obdarowanie łaską i zewnętrzne słuchanie słowa Bożego warunkują akt wiary osobowej (por. KKK 158). Ostatecznie więc racjonalność

---

<sup>31</sup> *Fides integralis. Wiara a moralność w kontekście "Veritatis splendor"* W: *W prawdzie ku wolności. W kręgu encykliki "Veritatis splendor"* Wrocław: PAT 1994 s. 269.

<sup>32</sup> Por. Nagórny *Wiara i rozum* s. 41-42.

<sup>33</sup> Por. Jan Paweł II. *Wierzę w Boga Ojca Stworzyciela* s. 56-57

wiary zamyka się w tym, że człowiek szuka rozumowych racji wierzenia i znaków wiarygodności. Na płaszczyźnie moralnej możemy mówić więc o obowiązku racjonalizowania swojej wiary, aby stawała się postawą świadomego przekonania, a potem świadectwa.

Wiara, jeśli ma mieć charakter osobowy, powinna być dobrowolną postawą człowieka, w której dana osoba wybiera w sposób wolny przyjęcie Boga w osobie Jezusa Chrystusa. Wolność – według Jana Pawła II – warunkuje to, że wiara jest aktem ludzkim: „oznacza tylko, że człowiek wezwany jest, by odpowiedzieć na zaproszenie i dar Boga wolnym przylgnięciem całej swej osoby”<sup>34</sup> Pomimo aspektowego rozważania przymiotów wiary trzeba mówić wyraźnie o ich wzajemnej więzi, jaką wyznacza personalistyczna koncepcja wiary. Słowa Jana Pawła II mogą stanowić syntezę: „akt zawierzenia Bogu był zawsze rozumiany przez Kościół jako moment fundamentalnego wyboru, który angażuje całą osobę. Rozum i wola wyrażają tu w najwyższym stopniu swą naturę duchową, aby pozwolić człowiekowi na dokonanie aktu, w którym realizuje się w pełni jego osobowa wolność” (FR 13). Dzięki wolności wyboru i decyzji wiara staje się aktem personalizującym. Bowiem decyzja wiary prowadzi do nowego życia: „akt wiary jest najdonioślejszym wyborem w życiu człowieka; to w nim bowiem wolność dochodzi do pewności prawdy i postanawia w niej żyć” (FR 13).

Prawdy wiary są prawdami egzystencjalnymi, bowiem angażują człowieka w jego wnętrzu i domagają się odpowiedzi kształtującej życie. Ponadto prawdy wiary mają nie tylko charakter poznawczy, ale i moralnie zobowiązujący. Dlatego należy zauważyć, że wiara zwraca się z wezwaniem nie tylko do rozumu i woli, ale i do sumienia. Prawdę tę podkreśla Rosik mówiąc, że „sumienie styka się z moralnymi wymaganiami wiary, odczytuje je, osądza ich normatywną słusność i nakazuje wypełnić je w konkretnych działaniach moralnych”<sup>35</sup>

Właśnie pojęcie opcji fundamentalnej pozwala określić wiarę nie tylko jako decyzję angażującą całego człowieka, ale także jako zasadniczy wybór życiowy, który kształtuje całość ludzkiego życia dzięki odniesieniu do Boga. Papież mówiąc o znaczeniu ludzkich wyborów zauważa, że „słusznie zwraca się uwagę na szczególne znaczenie pewnych wyborów, nadających «kształt» całemu życiu moralnemu człowieka i wyznaczających swoistą przestrzeń.

---

<sup>34</sup> Tamże s. 60.

<sup>35</sup> *Dialog Boga człowiekiem* s. 108.

wewnątrz której może on na co dzień podejmować i realizować także inne konkretne wybory” (VS 65).

Wiara ujęta w kategorię opcji fundamentalnej, jako totalna decyzja wyboru Boga i wejścia z Nim w tajemniczą komunię, wiąże się z koniecznością przyjęcia zobowiązań wobec Boga i prowadzenia nowego życia. Ów zasadniczy wybór stoi więc na straży wspólnoty człowieka z Bogiem i wyraża zwierzchność Boga w tej relacji. Pismo św. – zwłaszcza w idei Przymierza – ukazuje konieczną jedność i zależność wyboru fundamentalnego z tym, co kategoriaalne, a co wyrażają szczegółowe zobowiązania<sup>36</sup> Ta zależność jest tak ścisła, że konkretne czyny zgodne z opcją fundamentalną potwierdzają ją, ale czyny niezgodne z fundamentalnym wyborem osłabiają go, a nawet mogą go przekreślić.

Dlatego kategoria opcji fundamentalnej wskazuje bezpośrednio na szczególny związek wiary i moralności. Wiara jako totalna decyzja powierzenia siebie Bogu prowadzi wprost do przyjęcia Jego wezwania do naśladowania Chrystusa, który jako Bóg-człowiek drogę posłuszeństwa wiary już przeszedł. Wiara w Chrystusa zaczyna kształtować życie moralne chrześcijanina, jego postawy i czyny, nadając oblicze jego powołaniu. Zawierzenie Chrystusowi wyrażające się w postawie naśladowania kształtuje postawę posłuszeństwa Ojcu, gotowość posłannictwa i świadectwa. Można tu przywołać słowa Jana Pawła II, skierowane co prawda do młodzieży, ale oddające istotę postawy człowieka zachwyconego Chrystusem: „Pozwólcie, by zafascynował was Chrystus, Nieskończony, który stanął pośród was w postaci widzialnej, abyście Go mogli naśladować. Pozwólcie, by was pociągnął Jego przykład, który zmienił dzieje świata i skierował je ku wspianiałemu celowi [...] Zakochajcie się w Jezusie Chrystusie i żyjcie Jego życiem, aby nasz świat mógł żyć w świetle Ewangelii”<sup>37</sup>

Tak wyraźne skoncentrowanie się na osobie Jezusa Chrystusa pozwala na chrystocentryczne określenie moralności chrześcijańskiej. Bowiem wychodząc od fascynacji konkretną osobą Chrystusa trzeba uznać w Nim osobową normę – Prawo Chrystusowe będące fundamentem moralności chrze-

---

<sup>36</sup> Por. J. N a g ó r n y. *Opcja fundamentalna w praktyce życia chrześcijańskiego*. W: *Veritatis splendor. Przesłanie moralne Kościoła*. Red. B. Jurczyk. Lublin: RW KUL 1994 s. 91-97.

<sup>37</sup> Orędzie na Światowy Dzień Modlitw o Powołania *Potrzeba świadectwa życia konsekrowanego* (1992) nr 4.

ścijańskiej, by w końcu podjąć wezwanie do naśladowania, pójścia za Chrystusem mocą otrzymanego daru nowego życia<sup>38</sup>

Wiara posiada więc wymiar moralny, bowiem zawiera ona w sobie bogactą i określoną treść moralną. Pewną nowością encykliki *Veritatis splendor* – w próbie ukazania wewnętrznego związku pomiędzy wiarą i moralnością – jest ujęcie treści moralnych na równi z treściami wiary<sup>39</sup> Jan Paweł II jeszcze dokładniej wskazuje na moralny aspekt wiary, kiedy pisze: „Wiara posiada również wymiar moralny: jest źródłem zgodnego z nią życiowego zaangażowania i zarazem takiego zaangażowania się domaga. Obejmuje i wydoskonala przyjęcie i zachowywanie Bożych przykazań” (VS 89). Wiara staje się źródłem poznania daru Bożego – nowego życia w Chrystusie i konsekwentnie domaga się takiego życia wskazując drogi i sposoby jego osiągnięcia.

Wiara jako cnota teologalna wskazuje zarówno na fundamentalne obdarowanie nowym życiem, jak i fundamentalne zobowiązanie do prowadzenia życia dziecka Bożego. Nowa ewangelizacja podkreśla – jako najważniejszy aspekt „nowości” – poznanie i głoszenie nowego życia, które jest owocem dzieła zbawczego Jezusa Chrystusa, a które jest dostępne dzięki Duchowi Świętemu: „Ta ewangelizacja jest świadomie nazywana nową, ponieważ Duch Święty ciągle ukazuje nowość słowa Bożego i duchowo ożywia ludzi (por. J 3, 2)<sup>40</sup> Ewangelizacja wymaga świadectwa o tej żywotności wiary, którą sprawia Duch Święty. Świadectwa o Bogu żywym i wciąż bliskim człowiekowi oraz świadectwa o człowieku, który dzięki tej bliskości doznaje cudownej przemiany życia.

### III. ŚWIADECTWO ISTOTNYM ELEMENTEM NOWEJ EWANGELIZACJI

Nowa ewangelizacja, której istotą jest głoszenie Ewangelii, musi uwzględniać to, na ile jej orędzie jest przyjmowane i akceptowane. Świadectwo wydaje się być tą formą ewangelizacji, która jest chętniej przyjmowana w naszych czasach niż tylko samo głoszenie słowa, ze wzglę-

<sup>38</sup> Por. P o l a k. *Chrystocentryczny charakter odpowiedzi* s. 36-37

<sup>39</sup> Por. E. K a c z y Ń s k i. *Geneza i idee wiodące encykliki Veritatis splendor* W: *W prawdzie ku wolności* s. 129.

<sup>40</sup> Synod Biskupów. Zgromadzenie Specjalne dla Europy. *Deklaracja „Abyśmy byli świadkami Chrystusa, który nas wyzwolił”* Warszawa 1992 nr 3.

du na dewaluację słowa pisanego i mówionego. Zachowują swoją aktualność słowa Pawła VI, który w *Evangelii nuntiandi* mówił: „człowiek naszych czasów chętniej słucha świadków, aniżeli nauczycieli; a jeśli słucha nauczycieli, to dlatego, że są świadkami” (nr 41). A Jan Paweł II dodaje: „człowiek współczesny bardziej wierzy świadkom, aniżeli nauczycielom, bardziej doświadczeniu, aniżeli doktrynie, bardziej życiu i faktom, aniżeli teoriom” (RMis 42).

Ewangelizacja, która polega na głoszeniu radosnej nowiny, odnosi się wprost do głoszenia radosnej nowiny o Jezusie, który przynosi człowiekowi wyzwolenie z grzechu i prawdziwą wolność. Jezus jako pierwszy Ewangelista potwierdza jedność głoszonego orędzia ze sposobem życia, które staje się pełnym mocy świadectwem życia<sup>41</sup>. Po zesłaniu Ducha Świętego Kościół otrzymał zadanie, aby złożyć świadectwo Ewangelii przed całym światem. Ewangelia ma być tak głoszona i potwierdzana świadectwem, aby mogli ją zrozumieć ludzie żyjący w każdym czasie i pośród wszystkich narodów.

B. Widła uważa, iż istotą świadczenia jest nie tyle potwierdzanie informacji o Jezusie Chrystusie, co raczej „ukazywanie Jezusa i prawdy o Nim w codziennej postawie wierzącego – i co najważniejsze – dzielenie się w ten sposób posiadaną wiarą. To niejako (choć nie tylko) dowód bez słów. W każdym razie w «świadczeniu» akcent pada na subiektywną pewność i wewnętrzne niezłomne przekonanie”<sup>42</sup>. Dlatego też można powiedzieć, że nie ma prawdziwej proklamacji Jezusa bez „dawania świadectwa”. Rozważając w tym duchu Lehmann wyraził opinię, że wszystkie struktury Kościoła i jego plany powinny być oceniane według tego, czy uzdalniają człowieka żyjącego w Kościele do składania świadectwa wierze i świadectwa o swojej wierze życiem w świecie<sup>43</sup>. Nossol dopowiada, że najlepszym sposobem ewangelizacji dzisiaj jest świadectwo o wierze, którą żyjemy, o nadziei, która nas niesie i o miłości, którą czynimy<sup>44</sup>.

---

<sup>41</sup> Por. J. M a j k a. *Świadectwo chrześcijańskie jako element ewangelizacji*. W: *Ewangelizacja*. Red. J. Krucina. Wrocław: Wyd. Archidiecezjalne 1980 s. 80-83.

<sup>42</sup> *Głupstwo przepowiadania*. „Znak” 44:1992 nr 10(449) s. 52.

<sup>43</sup> Por. *Czym jest nowa ewangelizacja Europy?* W: *Nowa ewangelizacja*. Kolekcja „Communio” nr 8. Poznań: Pallottinum 1993 s. 71.

<sup>44</sup> Por. *Z czym w jutro chrześcijańskiej Europy? Integralne świadectwo prawdy, wolności i miłości w Kościele jako „nowa ewangelizacja” naszego Kontynentu*. AK 118:1992 nr 1(497) s. 65.

Ewangelizacja jako głoszenie Chrystusa i życia w Nim dokonuje się poprzez przepowiadanie słowa i świadectwo życia (KK 35; EN 41). Są to dwa uzupełniające się sposoby ewangelizacji: świadectwo słowa i świadectwo życia. Pomimo podejmowanych niekiedy dyskusji, która z form świadectwa jest ważniejsza, należy zdecydowanie uznać konieczność harmonii między świadectwem słowa i życia. Dlatego postawa świadectwa uwidacznia wyraźnie związek pomiędzy wiarą a życiem moralnym. Świadectwo ujawnia bowiem bogactwo życia wewnętrznego w wyrażonych na zewnątrz słowach i czynach. Natomiast świadectwo życia moralnego potwierdza integralnie rozumianą i przeżywaną wiarę. Życie moralne, które ma swój fundament w wierze, staje się sposobem potwierdzenia wiary, „poprzez życie moralne wiara staje się «wyznaniem» nie tylko wobec Boga, ale także przed ludźmi: staje się świadectwem”(VS 89).

Ewangelizacja, której istotnym elementem jest postawa świadectwa, „ujawnia swą autentyczność i równocześnie wyzwala swój dynamizm misyjny, jeśli dokonuje się nie tylko przez dar słowa głoszonego, ale także przez dar słowa przeżywanego, to znaczy przez świadectwo życia” (VS 107). Spełnia się w ten sposób podstawowa zasada ewangelizacji, że tylko z życia rodzi się życie, z życia duchowo bogatego. Postawa świadectwa przyśpiesza owoce ewangelizacji. Człowiek, który przyjmuje orędzie ewangeliczne i akceptuje osobę głosiciela, jako świadka wiary, łatwiej decyduje się na własne życie z wiary, a z czasem na osobiste świadectwo wiary<sup>45</sup> Tak więc ewangelizator poprzez swoje świadectwo słowa i życia według Ewangelii wprowadza w pełni w życie chrześcijańskie, które wymaga akceptacji i przeżywania orędzia moralnego.

Ojciec Święty wskazuje na szczególną rolę katolików świeckich, którzy powinni składać świadectwo jak wiara chrześcijańska daje pełną odpowiedź na pytania i problemy współczesnego świata. Papież dodaje, że „świeccy mogą spełniać to zadanie pod warunkiem, że zdołają przewyciężyć rozdzźwięk pomiędzy Ewangelią a własnym życiem, nadając wszystkim swoim działaniom w rodzinie, w pracy, na polu społecznym spójność właściwą takiemu życiu, które czerpie natchnienie z Ewangelii i w niej znajduje siłę do tego, by w pełni się realizować [...] Ta synteza Ewangelii i codziennego życia będzie najwspanialszym i najbardziej przekonującym świadectwem ludzi świeckich, że nie lęk, ale poszukiwanie Chrystusa i przyłgnięcie doń

---

<sup>45</sup> Por. L e w e k. *Nowa ewangelizacja* s. 168.



decydują o stylu życia i wzrastaniu człowieka, o nowych sposobach egzystencji, bardziej zgodnych z ludzką godnością” (ChL 34).

Postawa świadectwa jest istotnym przejawem życia moralnego człowieka powołanego do świętości. Świętość to najprostsza i najbardziej pociągająca droga, „na której można bezpośrednio doświadczyć, jak piękna jest prawda, jak wyzwalającą moc ma miłość Boża i jaka jest wartość bezwarunkowej wierności wobec wszystkich wymogów prawa Pańskiego” (VS 107). Jan Paweł II wielokrotnie przypomina o powszechnym powołaniu wszystkich chrześcijan do świętości realizowanej w Kościele i w świecie i podkreśla, że powołanie to wynika z tożsamości chrześcijańskiej będącej darem łaski: „chrześcijanie, przyobleczeni w Jezusa Chrystusa i napojeni Jego Duchem, są «święci», a więc są upoważnieni i zobowiązani do tego, by świętość swojego *być* okazywali w świętości wszystkich swoich działań” (ChL 16). Chrześcijan jest więc uzdolniony i tym samym powołany do uświęcania życia.

W życiu i świadectwie świętych można odnaleźć „wzór, moc i radość życia zgodnego z przykazaniami Bożymi i z ewangelicznymi błogosławieństwami” (VS 107). Życie świętych jest nie tylko prawdziwym wyznaniem wiary i zachętą do przekazywania jej innym, ale także uwielbieniem Boga. Jan Paweł II podkreśla, że obecnie istnieje zapotrzebowanie na świętość, w tym szczególnie świętość katolików świeckich. Jednak świeccy zobowiązani są realizować powołanie do świętości nie tylko w Kościele, ale głównie uczestnicząc w działalności doczesnej (por. ChL 17). Szczególnie dzisiaj, wobec powszechnego zubożenia religijnego i narastającej sekularyzacji, ważne jest świadectwo świętego życia, które jest znakiem odpowiedzialności za Kościół i jego misję w świecie.

W postawie świętości w pełni potwierdza się konieczność złączenia świadectwa słowa i życia. Z jednej strony głoszonemu słowu musi towarzyszyć świadectwo, jako potwierdzenie prawdziwości mocy słów Bożych. Z drugiej zaś ukazywaniu świętości życia i heroicznych dzieł musi towarzyszyć ogłoszenie prawdy o Bogu, który jest Panem mocnym i udzielającym świętości słabemu człowiekowi. Dlatego Jan Paweł II przypomina, że źródłem nowej ewangelizacji i nowego życia, które ona głosi i wzbudza, jest Duch Święty. „Duchowi Jezusa, przyjętemu przez pokorne i uległe serce wierzącego, zawdzięczamy zatem rozkwit chrześcijańskiego życia moralnego i świadectwo świętości, widoczne w wielkiej różnorodności powołań, darów i urzędów oraz stanów i życiowych sytuacji” (VS 108).

Zarówno droga do świętości, jak i przekaz wiary w formie świadectwa jest owocem współpracy człowieka z Duchem Świętym.

Ewangeliczny radykalizm miłości może doprowadzić chrześcijanina do najwyższej formy świadectwa, jaką jest męczeństwo. Jest ono najwyższą próbą wiary wymagającą złożenia daru z życia, aż do przyjęcia śmierci. Papież wskazuje na wyjątkowe miejsce męczenników w dziele ewangelizacji: „jak zawsze w dziejach chrześcijaństwa, wielu jest męczenników (czyli świadków), i są oni niezbędni dla dzieła ewangelizacji. Również w naszej epoce bardzo liczni są biskupi, kapłani, zakonnicy i zakonnice oraz osoby świeckie, często nieznanymi bohaterzy, którzy oddają życie, by złożyć świadectwo wierze. Są oni głosicielami i świadkami w pełnym tego słowa znaczeniu” (RMis 45).

Męczeństwo jako postawa moralna jest świadectwem miłości Boga, jak też szacunku dla samego siebie, swoich najgłębszych przekonań. „W męczeństwie, jako potwierdzeniu nienaruszalności porządku moralnego, jaśnieje świętość prawa Bożego, a zarazem nietykalność osobowej godności człowieka, stworzonego na obraz i podobieństwo Boga” (VS 92). Wartość świadectwa wyraża się więc w tym, że potwierdza ono świętość i obowiązywalność Bożej prawdy oraz pomaga uniknąć groźnego niebezpieczeństwa, jakim jest zatarcie granicy między dobrem a złem. Ponadto świadectwo w znaczeniu personalistycznym jest wywyższeniem ludzkiej godności i znakiem wierności samemu sobie.

W perspektywie Roku Jubileuszowego Ojciec Święty wskazuje na jeden z ważniejszych znaków czasu, jakim jest fakt, że „u kresu drugiego tysiąclecia Kościół znowu stał się Kościołem męczenników [...] To świadectwo nie może zostać zapomniane” (nr 37). Dlatego Papież zachęca, by uzupełnić *Martyrologium* o jeszcze nieznanymi męczenników, gdyż ich świadectwo jest potrzebne obecnym pokoleniom. Można powiedzieć, że w kontekście procesów lustracji i dekomunizacji, jakie dokonują się w krajach Europy Środkowo-Wschodniej, a które odśłaniają przypadki niewierności i zdrady, świadectwo męczenników jest wyraźnym potwierdzeniem, że człowiek nawet w systemie totalitarnym może pozostać wierny Bogu i sobie.

Obecnie w czasach pokoju Jan Paweł II zachęca do szerszego rozumienia postawy męczeństwa. O ile do męczeństwa jako heroicznego świadectwa wezwani są tylko niektórzy, o tyle wszyscy chrześcijanie winni składać świadectwo wierności ładowi moralnemu każdego dnia, nawet za cenę cierpienia i ofiar (por. VS 93). Wspierani przez cnotę męstwa mają dawać

świadczenie swojej wiary w Boga, szacunku dla wartości ewangelicznych, umiłowania Kościoła i współpracy z ludźmi dobrej woli dla czynienia życia bardziej ludzkim.

Należy jednak zauważyć, że świadectwo ma charakter eklezjalny, jest bowiem świadectwem Kościoła i równocześnie służy Kościołowi. Świadectwo ewangelizacyjne jest bardziej owocne, gdy dokonuje się we wspólnocie Kościoła i staje się świadectwem jakiejś wspólnoty kościelnej. Świadectwo ma także charakter eklezjotwórczy. Gdy bowiem Kościół ewangelizuje, sam u siebie kształtuje pełną wiarę, mającą także postać świadectwa. Jest to świadectwo wiary wyrażone słowem i stylem życia zarówno wobec członków Kościoła, jak i wobec tych, którzy będą ewangelizowani. Jeśli jeszcze moc świadectwa głoszących słowo prowadzi do rychłej przemiany moralnej nowo nawróconych, to ich świadectwo jest poważnym umocnieniem dla wspólnoty Kościoła. W ten sposób spełnia się zasadniczy cel nowej ewangelizacji, którym jest kształtowanie dojrzałych wspólnot kościelnych, w których ujawnia się całe bogactwo postawy wiary (por. ChL 34). P. Góralczyk zauważa, iż uznane w Kościele wspólnoty nie tylko pozostają w Kościele, lecz także „urzeczywistniają” Kościół, ponieważ przyjmują orędzie zbawcze, podejmują odnowę życia według zasad Ewangelii oraz uczestniczą w ewangelizacji<sup>46</sup>

Deklaracja Specjalnego Synodu Biskupów zaznacza bliską zależność przyjmowania wymagań Chrystusa od doświadczenia Jego miłości we wspólnocie: „o ile bowiem bardziej zakorzeni się w ludziach doświadczenie miłości Bożej, przekazane słowem i przyjęte we wspólnocie braterskiej, o tyle więcej wzrośnie w nich zdolność oraz łatwość przyjmowania tego wszystkiego, co zaleca orędzie Chrystusa” (nr 5). Świadectwo chrześcijańskiego życia wspólnotowego przekonuje, że pomimo zagrożeń i podziałów miłość, będąca darem Bożego ojcostwa, jest siłą jednoczącą ludzi. To świadectwo braterskiej miłości przyczynia się także do łatwiejszego przyjęcia jednego z elementów przedmiotu wiary, jakim jest wiara w Kościół.

Nowa ewangelizacja przybliży orędzie o darze nowego życia i zmierza do takiego ożywienia wiary, aby rozpoznane dary łaski stały się początkiem głębszej refleksji moralnej. Chodzi o to, żeby chrześcijanin żył tym, do czego został wezwany i uzdolniony, aby składał świadectwo moralnego życia naśladowując Chrystusa. Bez wątplenia postawę świadectwa w nowej

---

<sup>46</sup> Por. *Wspólnoty religijne nosicielem wartości moralnych. Nowa ewangelizacja*. Kolekcja „Communio” s. 325-326.

ewangelizacji trzeba odnieść do płaszczyzny życia społecznego i głoszenia nauki społecznej Kościoła, gdyż jest ona częścią orędzia ewangelicznego. Świadczenie ewangeliczne w dziedzinie nauczania społecznego Kościoła powinno uwzględnić zarówno znaki czasu, zinterpretowane ewangelicznie jako wyzwania współczesności, jak też powinno przekonać, w duchu antropologii teologicznej, że człowiek jest podstawową drogą Kościoła. Zagadnienia te jednak wymagają innego opracowania.

## BIBLIOGRAFIA

### 1. Źródła:

- P a w e ł VI: Adhortacja apost. *Evangelii nuntiandi*. Watykan 1975.  
 J a n P a w e ł II: Encyklika *Veritatis splendor*. Watykan 1993.  
 J a n P a w e ł II: Encyklika *Redemptoris missio*. Watykan 1990.  
 J a n P a w e ł II: Encyklika *Fides et ratio*. Watykan 1998.  
 J a n P a w e ł II: Adhortacja apost. *Christifideles laici*. Watykan 1988.  
 J a n P a w e ł II: Adhortacja apost. *Pastores dabo vobis*. Watykan 1992.  
 J a n P a w e ł II: Wierzę w Boga Ojca Stworzyciela. Libreria Editrice Vaticana. Watykan 1987  
 Synod Biskupów. Zgromadzenie Specjalne dla Europy. Deklaracja „Abyśmy byli świadkami Chrystusa, który nas wyzwolił” Warszawa 1992.

### 2. Opracowania:

- B o r t k i e w i c z P Ważność świadectwa prawdzie w dobie ponowoczesności. CT 66:1996 nr 4 s. 105-113.  
 B r e m e r J.: „Poznacie prawdę, a prawda was wyzwoli” W Rozum i wiara mówią do mnie. Wokół encykliki Jana Pawła II *Fides et ratio*. Red. K. Mądel. Kraków: WAM 1999 s. 37-53.  
 G ó r a l c z y k P Wspólnoty religijne nosicielem wartości moralnych. Nowa ewangelizacja. Kolekcja „Communio” nr 8. Poznań: Pallottinum 1993 s. 324-334.  
 G r e n i u k F.: Wiara fundamentem życia chrześcijańskiego. RT 41:1994 z. 3 s. 7-18.  
 K a c z y ń s k i E.: Geneza i idee wiodące encykliki *Veritatis splendor*. W: W prawdzie ku wolności. W kręgu encykliki *Veritatis splendor* Wrocław: PAT 1994 s. 116-131.

- L e h m a n n K.: Czym jest nowa ewangelizacja Europy? W: Nowa ewangelizacja. Kolekcja „Communio” s. 67-74.
- L e w e k A.: Nowa ewangelizacja w duchu Soboru Watykańskiego II. T 2. Katowice: Księgarnia św. Jacka 1995.
- M a j k a J.: Świadeństwo chrześcijańskie jako element ewangelizacji. W Ewangelizacja. Red. J. Krucina. Wrocław: Wyd. Archidiecezjalne 1980 s. 77-97
- M a r i a ń s k i J.: Struktury grzechu. Płock 1998.
- M r o c z k o w s k i I.: Teologia moralna jako odpowiedź na znaki czasu. W: *Veritatis splendor*. Przesłanie moralne Kościoła. Red. B. Jurczyk. Lublin: RW KUL 1994 s. 137-139.
- N a g ó r n y J.: Kwestionowanie wiary dzisiaj. RT 41:1994 z. 3 s. 19-40.
- N a g ó r n y J.: Opcja fundamentalna w praktyce życia chrześcijańskiego. W: *Veritatis splendor*. Przesłanie moralne Kościoła s. 75-98.
- N a g ó r n y J.: Wiara i rozum w refleksji teologicznej. W: Wiara i rozum. Refleksja nad encykliką Jana Pawła II *Fides et ratio*. Red. G. Witaszek. Lublin: RW KUL 1999 s. 35-59.
- N o s s o l A.: Z czym w jutro chrześcijańskiej Europy? Integralne świadectwo prawdy, wolności i miłości w Kościele jako „nowa ewangelizacja” naszego Kontynentu. AK 118:1992 nr 1(497) s. 65-81.
- N o w a k W Sekty w Polsce a młodzież. Olsztyn 1995.
- P o l a k W Chrystocentryczny charakter moralnej odpowiedzi na wyzwania przełomu tysiącleci. W: Wyzwania moralne przełomu tysiącleci. Red. J. Nagórny, A. Derdziuk. Lublin: Wyd. Diec. w Sandomierzu 1999 s. 27-42.
- R a t z i n g e r J.: Wiara – między rozumem a uczuciem. „Ethos” 11:1998 nr 4 (44) s. 59-72.
- R o g o w s k i R. E.: Fides integralis. Wiara a moralność w kontekście *Veritatis splendor*. W: W prawdzie ku wolności s. 266-274.
- R o s i k S.: Dialog Boga z człowiekiem. RT 41:1994 z. 3 s. 99-112.
- S a l i j J.: Ewangelizacja: uwagi elementarne. „Znak” 44:1992 nr 10(449) s. 4-16.
- S a r e ł o Z.: Wiara chrześcijańska wobec alternatywnych ruchów religijnych. RT 41:1994 z. 3 s. 41-52.
- T a r n o w s k i K.: O możliwości wiary dzisiaj. „Znak” 45:1993 nr 8 (459) s. 27-38.
- W i d ł a B.: Głupstwo przepowiadania. „Znak” 44:1992 nr 10(449) s. 50-55.
- W o ł o d ź k o K.: Niepokoje Nowej Ery. W: Rozum i wiara mówią do mnie s. 195-205.
- W r ó b e l J.: Eklezjalny wymiar wiary chrześcijańskiej. RT 41 1994 z. 3 s. 53-73.
- Z w o l i ń s k i A.: Anatomia sekty. Kraków 1996.
- Z w o l i ń s k i A.: New Age i jego sekty AK 89:1997 nr 1(527) s. 36-48.

UNITY OF FAITH AND MORAL LIFE  
IN THE PERSPECTIVE OF THE NEW EVANGELISATION

S u m m a r y

The call for new evangelisation is an expression of the Church's revival and its mission in the world. The Church again realised the necessity to continue the evangelical mission, but it also faces the signs of time that are a manifestation of the quickly occurring changes in civilisation and culture. One of the negative results of cultural changes is a tendency to separate faith and moral life. Not only human weakness but also the effect of intellectual trends that want to justify separating faith and morality are the source for this situation.

The task of the evangelisation is to restore the unity of faith and moral life. The personalistic conception of faith that involves the whole man is also an all-life attitude and this is why it requires a constant dialogue with God in shaping Christian life. The attitude of being a witness that in extreme situations may lead to martyrdom reflects completeness of the accepted and experienced faith. Witnessing is an important factor on the way to sainthood and it has not only a personalising value but one sanctifying others as well. The call for new evangelisation was issued to the Church because of the separation of faith and morality, but also with the hope that overcoming this separation will contribute to a revival of the Church at the threshold of the third millennium.

*Translated by Tadeusz Karłowicz*

**Słowa kluczowe:** nowa ewangelizacja, znaki czasu, integralna koncepcja wiary, świadectwo, męczeństwo.

**Key words:** new evangelisation, signs of time, integral conception of faith, witnessing, martyrdom.